

Ornat z Wadowic



- Czas powstania 4. ćw. XV w.
- Wymiary długość: 99 cm, szerokość: 76 cm
- Numer inwentarzowy D-231
- Muzeum [Muzeum Archidiecezjalne im. Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie](#)
- Tematy [religijność](#), [stroje](#)
- Technika [haft cieniowany](#)
- Materiał [nić jedwabna](#), [brokat aksamitny włoski](#), [nić metalowa](#)
- Prawa do obiektu Muzeum Archidiecezjalne im. Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie
- Prawa do wizerunków cyfrowych domena publiczna
- Digitalizacja RPD MIK, projekt Wirtualne Muzea Małopolski
- Tagi [Wadowice](#), [katolicyzm](#), [liturgia](#), [tkanina](#), [strój](#), [rzemiosło](#), [gotyk](#), [2D](#), [kościół](#), [sztuka sakralna](#), [kapłan](#), [techniki zdobnicze](#), [domena publiczna](#)

Ornat w kolorze ciemnej czerwieni, z dodatkiem elementów w kolorze turkusowym i błękitnym. Boki i przód wykonane z brokatu aksamitnego, pochodzącego z Włoch. Tkanina z wzorem o układzie sieciowym z motywem sześciolistnej róży i owocach granatu pośrodku. Z przodu i z tyłu kolumna (preteksta), haftowana kolorowymi nićmi jedwabnymi oraz srebrnymi i złotymi, ścięciem płaskim i

kładzionym. Tył z wizerunkiem Ukrzyżowanego Chrystusa na Drzewie Życia oraz postaciami Marii, św. Jana oraz św. Mateusza, przód z wyodrębnioną nowymi galonami kolumną z wizerunkiem Chrystusa. Ornat pierwotnie posiadał z tyłu krzyżową pretekstę. Mieściła ona w ramionach przedstawienia Ewangelistów. Scena z wyobrażeniem jednego z Ewangelistów zachowana fragmentarycznie, została doszyta wtórnie w górnej części kolumny, ponad Ukrzyżowaniem. Przeróbki te wynikają ze zmiany kształtu ornatu, a w tym zwiężenia pola kolumny.

Prezentowany ornat pochodzi z kościoła parafialnego św. Izydora w Jaroszowicach, jednak funkcjonuje powszechnie pod nazwą „ornat z Wadowic”, gdyż znalazł się później w tamtejszym kościele parafialnym Ofiarowania Najświętszej Panny Marii. W latach 1992–1993 został poddany konserwacji w klasztorze Klarysek w Starym Sączu.

Opracowanie: Muzeum Archidiecezjalne im. Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie, Redakcja WMM, © wszystkie prawa zastrzeżone

Bibliografia:

Beata Biedrońska-Słota, *Ornat z haftowaną kolumną*, [w:] *Wawel 1000–2000*, t. II: *Skarby Archidiecezji Krakowskiej*, katalog wystawy w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie, 05-09.2000, red. Józef Andrzej Nowobilski, Kraków 2000, kat. II/205, s. 215.

O ornacie słów kilka

Ornat stanowi podstawowy element stroju liturgicznego używanego przez duchowieństwo podczas sprawowania liturgii. Jest to ubiór wierzchni, zakładany na albę (bądź komżę/rokieta w zależności od godności kościelnej) i stułę. Kapłan jest zobowiązany do noszenia ornatu podczas mszy świętej, której jest szafarzem, jakkolwiek obecnie istnieją wyjątki od tej reguły.

Jego nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *ornatus*, oznaczającego po prostu strój, ubiór. Ornat, mimo zachowania tej samej funkcji i ogólnego kształtu przez wszystkie wieki trwania chrześcijaństwa, przeszedł swoistą ewolucję formalną i symboliczną, przyjmując ostatecznie znany dziś wygląd. Genezy ornatu, jak większości pierwszych szat liturgicznych, należy szukać w antyku. Elementy ubioru codziennego starożytnych Rzymian zostały zaadaptowane jako wzór szat, które w pełni zyskały znaczenie liturgiczne ok. VI wieku, kiedy zaprzestano je nosić na co dzień.

Szata ta zaczerpnęła swoją formę od używanego w Rzymie płaszcza z kapturem (odpinanym, bądź zakładanym osobno, zwanym – *cucullus*, *cucullio*) – pozbawionego rękawów, wkładanego przez głowę i sięgającego kolan, czasem rozciętego z przodu – określanego mianem *paenula*. Służył on za płaszcz podróżny, bądź w czasie dużego chłodu, gdyż był wykonywany z grubego materiału. Przez Greków nazywany był również *planeta* (wg św. Izydora), ponieważ był szyty z koła i mógł obracać się wokół ciała. Spotyka się również określenie *casula*, nawiązujące do *parva casa*, czyli małego domku, celi, w której – jak w szacie – zamknięty był człowiek.

Pierwsze ornaty były wyłącznie białe (do IX wieku – później powiększyła się liczba kolorów liturgicznych), miały formę wycinka koła, przykrywającego całe ręce. Podczas sprawowania obrzędów tkaninę podnoszono i zarzucano na ramiona, aby zyskać swobodę ruchów. Zdobiał je z przodu emblemat, z tyłu zaś – krzyż. Zaadaptowano do nich również dekorację występującą w *paenuli*, czyli pasy zwane *clavi*. Przyjmowały one postać wąskiej, purpurowej wstęgi przeprowadzonej z przodu (*pectorale*) i z tyłu szaty (*dorsale*).

W średniowieczu (ok. XIII wieku) skrócono nieco boki ornatu tak, iż sięgały łokci, natomiast przód i tył został wydłużony. Urodził się przez to zwyczaj, że podczas liturgii w czasie podniesienia, gdy kapłan klękał – ministrant podnosił długi tył jego ornatu. Pasy zdobiące szatę – wciąż jeszcze dość wąskie – przyjęły formę bliską greckiej literze ypsilon (Y, υ), a mianowicie wąskiego krzyża z uniesionymi ku górze poprzecznymi ramionami (zobacz: [Rzeźba św. Mikołaj](#)).

Począwszy od XV wieku, zaczęły się pojawiać ornaty pozbawione boków, o szerokości ramion. Partia materiału spływała wyłącznie na przód i tył, wkładano go zaś przez głowę. Kształt ten utrwalony został w XVII wieku. Brzegi tkaniny obszywano ozdobną taśmą – galonem, która również wyznaczała przez

środek szaty szeroki pas zwany pretekstą, będący pochodną wcześniejszych *clavi*. Najczęściej tworzyła z przodu prostą kolumnę, z tyłu zaś – krzyż łaciński (preteksta krzyżowa). Aby zapobiec obsuwaniu się ornatów, u podszewki przyszywano sznurki, którymi obwiązywano korpus kapłana. Dla baroku charakterystyczne stały się ornaty skrzypcowe o esowato wyciętej linii boków z przodu (np. [ornat w kolorze liturgicznym białym](#)).

Ornaty z czasem wykonywane były z niezwykle drogich, barwnych i zdobnych tkanin (atłasu, adamaszku), bogatych we wzory, hafty tworzone złotą i srebrną nicią, nieraz dekorowane również kamieniami szlachetnymi. Co ciekawe, w zwyczaju było również oddawanie przez szlachcianki na rzecz kościoła wspaniałych sukien, z których szyto później całe komplety szat liturgicznych (*nota bene* niekiedy ich kroje można odtworzyć na podstawie fragmentów tkaniny, z której powstały szaty). Kolumna ornatu wyodrębniona zdobnym galonem, zazwyczaj utworzona była z innego materiału niż jego boki, a wypełniały ją bogate hafty (całe sceny figuralne, nieraz z dodatkowo malowanymi na płótnie elementami) i aplikacje. Herby, przykładowo osoby fundatora, pojawiały się zazwyczaj z tyłu, w dole kolumny (zobacz: [ornat fundacji Lubomirskich](#)). W dawnej Rzeczypospolitej pasy kontuszowe były często wszywane wtórnie jako preteksta.

Symbolikę samej formy ornatu wskazywało jego wcześniejsze nazewnictwo: *planeta* przywoływała jego kosmologiczne znaczenie, boskie uniwersum, *casula* zaś – jako mała kaplica, czy cela – zamkniętą postać przestrzeni kontemplacyjnej, modlitwy. Już w najdawniejszych pismach (Honoriusz, św. Izydor, św. Hieronim) pojawiły się wzmianki nadające ornatowi symbolikę miłości, która powinna okrywać całego człowieka, odzwierciedlać jej doskonałą postać. Nawiązanie doń utrwaliło się w obrzędzie święceń, podczas którego biskup nakładał na prezbitera ornat (obecnie robi to kapłan), następnie go związał. Obszerność tkaniny nawiązywała do miłości, która powinna objąć całą duszę nowego kapłana, wykroj koła zaś – doskonałość. Pod koniec ceremonii szata była rozwijana, przywołując niewinność, która winna towarzyszyć miłości. Ornat symbolizuje również jarzmo Pańskie, które bierze na barki nowy kapłan, jakkolwiek łaska czyni je lekkim, według słów: „Jarzmo moje jest słodkie i ciężar mój lekki, daj mi go nosić, abym posiadał łaskę Twoją”.

Obecnie ornaty mają stosunkowo ujednolicony krój, są to długie szaty, z przodu i z tyłu sięgające około połowy łydki, natomiast boki zasłaniają ręce do łokcia, bądź w całości. Stosowanie odpowiednich kolorów liturgicznych szat zgodnie rokiem kościelnym reguluje Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego.

Zobacz również obiekty z Muzeum Archidiecezjalnego w Krakowie ([ornat z Wadowic](#)) oraz z Muzeum Niepołomickiego ([ornat z późnorenansowego kompletu szat liturgicznych](#)).

Opracowanie: Paulina Kluz (Redakcja WMM),



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Bibliografia:

Encyklopedia Kościelna podług Teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami, wyd. Michał Nowodworski, t. XVII, Warszawa 1891;
Słownik terminologiczny sztuk pięknych, red. Krystyna Kubalska-Sulkiewicz, Warszawa 2007;
Longin Żarnowiecki, *Ozdoba Domu Bożego*, t. 1, Warszawa 1904.

Tagi: [strój](#), [tkanina](#), [Muzeum Archidiecezjalne Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie](#), [chrześcijaństwo](#), [rzemiosło](#), [kapłan](#), [liturgia](#), [katolicyzm](#), [ornament](#), [kościół](#), [Cesarstwo Rzymskie](#), [licencje Creative Commons](#)

Od codzienności do obrzędowości – o pochodzeniu szat liturgicznych

Kapłan każdej z religii – jako osoba godna odprawiania czynności kultowych, pośrednicząca w kontakcie ludzi z bogiem (bogami) – był postacią nobilitowaną w społeczeństwie. Stąd też kapłanów, jako warstwę społeczną, wyróżniał spośród ludności odpowiedni strój, właściwy ich godności i reprezentowanym przez nich czynnościom.

Obecna forma elementów stroju liturgicznego duchownych Kościoła rzymskokatolickiego i obrządku wschodniego ma genezę sięgającą początków chrześcijaństwa. Wyznawcy nauki Chrystusa w związku z niebezpieczeństwem prześladowań i ubóstwem pierwszego Kościoła nie posługiwali się oficjalnym strojem towarzyszącym praktyce kultu. Podczas modlitwy mężczyźni mieli odkrytą głowę, kobiety – przesłoniętą welonem.

Osoby sprawujące liturgię początkowo nie używały specjalnych szat, korzystano z tych, które ówczesnie noszone były przez Rzymian. Dla odróżnienia od niższych warstw społeczeństwa – mieszczan i pospólstwa – przyjęły formę bogatych strojów konsulów, senatorów i patrycjuszów. Szaty różnych stanów nie różniły się między sobą krojem, a rodzajem i jakością tkaniny. Niektóre przekazy wspominają, iż mężczyźni mający udział w kapłaństwie przykrywali głowę podczas modlitwy.

Przełomowym momentem dla kształtowania się wyglądu szat liturgicznych był okres panowania Konstantyna, który edyktem mediolańskim (313 r.) przyznał chrześcijanom swobodę wyznaniową. W epoce Konstantyńskiej etykieta strojów dworskich miała duży wpływ na kształtowanie się wyglądu szat kapłanów chrześcijańskich, gdyż zaadaptowano wiele spośród stosowanych tam odznaczeń. Wówczas również biskupi zostali uznani za urzędników cesarskich i dzięki temu przyjęli przysługujące im insygnia. Około VII wieku, wraz z coraz większym wpływem mody z krajów germańskich, zmieniała się formuła ubioru rzymskiego, natomiast przyjęte wcześniej przez kapłanów chrześcijańskich szaty zachowywały wciąż tę samą formę. Dzięki temu szaty noszone przez duchownych zaczęły się z wolna wyróżniać wśród tych stosowanych w życiu codziennym, charakteryzując ich jako stan społeczny. Był to proces utrwalenia pewnych wzorców, które z czasem zyskały również znaczenie symboliczne. Jest to naturalna konsekwencja przekształcania się coraz rzadziej używanych elementów stroju codziennego w strój świąteczny, czy obrzędowy, która występowała w różnych kulturach (np. ludowych).

Szaty rzymskie dzieliły się na dwie kategorie pod względem kroju i funkcji. Były to szaty spodnie (*inductus*) i szaty wierzchnie (*amictus*). Do pierwszej grupy były zaliczane wszystkie rodzaje tunik, a także *stola* i *dalmatica*, do drugiej zaś – rodzaj nakrycia zewnętrznego na kształt płaszcza, jak *toga*, *paenula*, *pallium*, *paludamentum*, czy *chlamys* (zobacz również grecki *chiton* i *himation* na [Steli syna Chajremona oraz Izydory z Kom Abu Billou](#)).

Tunica była ogólnie używana jako szata spodnia. W starożytnym Rzymie przyjmowała formę stroju z krótkimi rękawami noszonego przez obie płcie. Mężczyźni wkładali ją pod togę, kobiety zaś – pod stolę. Mianem tuniki określano wiele rodzajów szat, różniących się nieco formą, długością i rodzajem dekoracji, stąd były one uzupełniane przymiotnikami znamionującym (*tunica manicata*, *tunica recta*, *tunica augusti clavia* etc.). Podczas chłódów tuniki noszono nieraz w większej liczbie – jedną na drugą. Służyły również jako koszule nocne, wówczas zwane *camisia* (stąd alba po włosku to *camice*).

Wyodrębnienie tuniki kościelnej od świeckiej dokonało się w IV wieku. Wyróżniano wiele jej rodzajów ze względu na materiał (*tunica lineae* – lniana), długość (*tunica talaris*, *poderis*, *camisia*) i kolor (*tunica alba*). Od białej tuniki pochodzi właśnie alba (łac. *albus* – biały), która jest szatą bazową, czy też spodnią w stroju liturgicznym. Jest to długa szata, wykonywana najczęściej z lnu, wkładana przez głowę, z długimi rękawami. W okresie starożytnym nosili ją do chrztu katechumeni. Kiedy przyjęła się już jako szata liturgiczna, otrzymała również stosowne dekoracyjne detale, jak wykończenia brzegów obszywane koronką, bądź haftem, kołnierz obrębiony parurą (ozdobnym pasem materii).

Nieco większe zależności można wskazać między kolejnymi dwiema szatami pochodzącymi od tuniki, a mianowicie *tunicellą* i *dalmaticą*, obydwoma noszonymi na albę. *Dalmatica* swą nazwę wzięła od kraju pochodzenia, a więc Dalmacji, w kościele zakładali ją diakoni i biskupi – pod ornat (zobacz: [Dalmatyka z późnoreniesansowego kompletu szat liturgicznych](#)). *Tunicella* przysługiwała subdiakonom i stanowiła rodzaj dalmatyki. Dalmatykę nosili Grecy i Rzymianie od II wieku, później była popularna w krajach Bizancjum, a następnie rozpowszechniła się w Europie Zachodniej. W V wieku zniknęła z życia

codziennego, zyskując znaczenie *stricte* liturgiczne. Obie, *tunicella* i *dalmatica*, były białe i lniane, do XIII wieku dekorowane z przodu i z tyłu dwoma pionowymi i poprzecznymi pasami (*clavi*). Pierwotnie *tunicella* była dłuższa od dalmatyki i miała węższe rękawy, z czasem obie te szaty bardzo upodobniły się do siebie, a w XIV wieku zostały skrócone. Miały krótkie rękawy i były rozcięte po bokach, aż po dolny szew rękawów, gdzie je wiązano. Z biegiem czasu szyto je z coraz bogatszych tkanin, dekorowano ozdobnymi haftami. Najczęściej używano tego samego materiału, co w wypadku ornatu, kapy i stuły, gdyż wszystkie one należały do kompletu szat liturgicznych. Stosowanie *tunicelli* zniesiono wraz z funkcją subdiakonatu, natomiast dalmatyka używana jest obecnie wyłącznie podczas mszy trydenckiej. W prawosławiu i obrządku grekokatolickim formę bliską dalmatyce ma sakkos (zobacz strój biskupa obrządku wschodniego na [Ikonie „Chrystus na krzyżu”](#)).

Antyczne tuniki i wszelkie szaty spodnie (zwłaszcza długie) były przewiązywane w talii przepaską lub paskiem – w postaci płaskiej, szerokiej wstęgi – aby lepiej dopasowywały się do ciała. To rozwiązanie zaadaptowano również do stroju liturgicznego. Albę (a także habit zakonny) przewiązuje się w talii sznurem, mniej lub bardziej dekoracyjnym, zwanym *cingulum*.

Kolejnym elementem stroju kapłana jest stuła, którą wkłada się na albę. Przyjmuje ona formę wstęgi o rozszerzających się dzwono wato krańcach, zakładanej na szyję i opadającej na piersi (zobacz: [Stuła z późnorennesansowego kompletu szat liturgicznych](#)). Nazywana również *orarium* (od łac. *ors, oris* – usta), a w obrządku wschodnim – *orarion* (od łac. *ora* – modlić się, gdyż daje się nią znak do rozpoczęcia modlitwy). Istnieje kilka wersji historii opisujących genezę stuły. Jedna z nich głosi, że pochodzi ona od rzymskiej kobiecej szaty wierzchniej – *stoli*, która w postaci obszernej draperii opadała na piersi. Zaadaptowana jako element *stricte* chrześcijańskiego stroju liturgicznego zyskiwała coraz bogatszą dekorację oraz stawała się węższa, dochodząc z czasem do szerokości wstęgi. Inny przekaz znajduje genezę stuły w żydowskiej chuście modlitewnej zwanej *tallit*, gdyż przyjmuje podobną funkcję. Najbardziej prawdopodobne jest jednak wskazanie jej pierwowzoru we wstędze noszonej na szyi przez urzędników imperium rzymskiego, jak również duchownych uznanych za czasów Konstantyńskich za członków rzymskiej administracji, którzy otrzymali odpowiednie oznaki tej godności (*manipularz, paliusz*).

Podobną do stuły formę miał *manipularz*, ale cechowały go inne od niej przeznaczenie i symbolika. Przyjął on formę krótkiej taśmy rozszerzającej się dzwono wato i zszytej na końcach. Zakładano go na lewe przedramię. Jego nazwa, z łac. *manipulus*, oznacza garść bądź naręcze. Wykształcił się on od używanej w antyku tkaniny noszonej przez mieszczan i dostojników rzymskich, znanej jako *sudarium*, która była wiązana na przegubie, bądź trzymana w dłoni. Służyła do ocierania twarzy i rąk, czy też dawania sygnałów rozpoczęcia uroczystości. *Manipularz* był również używany na bizantyńskim dworze. Dla celów liturgicznych stosowano go od VII wieku do 1969 roku, kiedy to po ówczesnej reformie zaprzestano jego używania. *Manipularze* wykonywano z tego samego materiału co stułę, gdyż przynależały do kompletu szat liturgicznych.

Najciekawszy i najbogatszy proces zmian przeszedł ornat (łac. *ornatus* – strój), czyli wierzchnia szata liturgiczna zakładana na albę (bądź na komżę, czy rękawicę – w zależności od godności kościelnej). Jego forma pochodzi od noszonego w starożytnym Rzymie płaszcza podróżnego z kapturem, wkładanego przez głowę i sięgającego kolan, zwanego *paenula* (więcej na ten temat w osobnym artykule: [O ornacie słów kilka](#)). Odpowiednikiem ornatu u grekokatolików jest *felonion* zakładany na *sakkos*. Przybiera on jednak nieco inną formę – wkładany przez głowę, z przodu kończy się na wysokości piersi, natomiast tył sięga ziemi.

Rozwój kultu, jak również wyodrębnienie się różnych obrządków przez stulecia przyczyniały się do powstawania kolejnych elementów stroju liturgicznego, opatrzonych swoistą symboliką, które rozbudowały znacznie zakres paramentów, a były właściwe danym funkcjom i godnościom kościelnych. Szaty zyskały na dekoracyjności i mnogości detali, powstał podział na kolory liturgiczne przysługujące danemu okresowi w kalendarzu kościelnym. Jednak mimo całego procesu ich kształtowania – powiązania z tradycyjnym wzorem zostały czytelne w kroju poszczególnych szat, nawiązując do trwałości pewnych zwyczajów od początku chrześcijaństwa, nieco zmienionych podczas reformy liturgicznej z 1969 roku.

Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Opracowanie: Paulina Kluz (Redakcja WMM),



Bibliografia:

Encyklopedia Kościelna podług Teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami, wyd. Michał Nowodworski , t. XVII, Warszawa 1891;

Bogusław Nadolski, *Liturgika*, t. I: *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989;

Słownik terminologiczny sztuk pięknych, red. Krystyna Kubalska-Sulkiewicz, Warszawa 2007;

Longin Żarnowiecki, *Ozdoba Domu Bożego*, t. 1, Warszawa 1904.

Tagi: [religia](#), [strój](#), [tradycja](#), [tkanina](#), [kult](#), [chrześcijaństwo](#), [kapłan](#), [obrzędy](#), [sztuka sakralna](#), [liturgia](#), [katolicyzm](#), [wielokulturowość](#), [kościół](#), [techniki zdobnicze](#), [Rzym](#), [licencje Creative Commons](#)